

Stoję przed Tobą, ubrana jedynie
w czerwone gwiazdy, schwytane
Twoim sercem.
Światło księżyca odbija się we łzach.

Czy milczenie, które nam towarzyszy,
zamieni się w pokorę,
wstyd i obietnicę?
Czy strach kłębiący się w żyłach
powiedzie do półotwartych drzwi?

Bawisz się moim oczekiwaniem,
Twój cień drażni cienką skórę.
Zdzierasz ze mnie sukienkę z gwiazd,
delektujesz łzami
przelanymi przez anioły.
Zadedykujesz mi tę noc, oplatającą myśli,
jak zwykle spóźnione na sen?

Milczenie jest Tobą, natomiast krzyk –
pragnieniem chleba i wina,
żądzą życia.

Zanim podzielisz się ze mną wiatrem,
wręczysz najpiękniejsze słońce,
ześlesz cytrynowe niebo –
zaczekam u wejścia do raju.
Tam odnajdziemy dawno zapomniany ból,
tam odkryjemy świeży czas,
który przyniesie nam śmiertelny,
ale przecież uroczysty grzech.

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

KatarzynaKoziorowska, dodano 25.06.2022 08:27

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.